

STYCZEŃ '99

NUMER 1/99

ISSN 1233-734X INDEKS 330310

TYLKO DLA DOROSŁYCH

EXTASY

Cena 6,55 PLN

NOWY ROK
TYLKO
Z EXTASY!

ANDŻELA & IZA



ZARAZANE
ZABAWY

WYGRAJ
10x100zł!

NA KAŻDY TEMAT

*Specialist
Extasy
Andżela*

LUIZA



ZAWSZE WYBIERAM
PRZYJEMNOŚĆ



ANETA

PODJE KOBIECIE
ORGIE
SEKSUALNE

TEMAT
MIESIĄCA

RYWALIZACJA
Kobiet



MIRIAM

SPEŁNIĘ KAŻDE
TWOJE ŻYCZENIE...

WERONIKA
*seks jest dla mnie
celem samym w sobie*



Tym razem, w konkursie WYBIERZ 1 z... 5 (miesiąc listopad), wybrałcie Kasię. I nie ma co się dziwić, bo to naprawdę atrakcyjna dziewczyna. Młodziutka, świeżutka i nieglupia. A o to co ma do powiedzenia.

PIĘKNO WEDŁUG
CZYTELNIKÓW EXTASY!
KASIA
SEKSTO CZYSTA PRZYJEMNOŚĆ!



Interesuję mnie różne rzeczy, ale najbardziej seks. To dlatego, że jestem jeszcze bardzo młoda, mam 19 lat, i chcę czerpać z życia to, co mogę.



Jak będę starsza, będę zajmowała się czymś innym, no bo kto będzie chciał pość ze mną do łóżka. Teraz natomiast chcę być na mojej świeżej ciele nie brakuje. Każdy się na mnie połasi, nawet jak ma inną dziewczynę. Inna sprawa, że ja uwielbiam czarować facetów.



Sprawa mi przyjemność, gdy widzę, jak im cięgie słanka na moje ciało.



Przyznam nawet, że bardzo mnie to podnieca. Sama zaczynam mieć nieodpartą ochotę na seks, a już na pewno wiem, że pojdę zaraz do łóżka, gdy mam wilgotne małe cudo.



Zdradzę Wam w tajemnicy, że to przyjemne dla kobiety czuć wilgotność między nogami. Jak widzicie, z seksu są same przyjemności, więc nie wiem, dlaczego miałabym go sobie odmawiać czy ograniczać.



MIRIAM

Spełnię każde twoje życzenie...

Jestem jedną z tych kobiet, które odkryły swoje życiowe powołanie. Sensem i celem mojego życia jest seks. Nie jestem jednak pospolitą nimfomanką, nie interesuje mnie prymitywne zaspokajanie żądz. Ja chcę ciągle doskonalić się w mojej pasji, wciąż zdobywać nowe doświadczenia i miłosne eksponaty.

Żeby osiągnąć swój cel, postanowiłam zwiedzić cały świat i poznać wszystkie tajniki erotyki w wydaniu egzotycznym. Każdy kraj ma swoje sekrety, każdy naród ma swoje własne recepty na udany i satysfakcjonujący seks. Nie bez powodu popularnym określeniem stosunku oralnego jest miłość francuska.



Czy wiecie, że wyrafinowane Chinki potrafią doprowadzić mężczyznę do orgazmu samym tylko masażem stóp?



A czy wiecie, że ulubioną
rozrywką bogatych Japończyków
jest spożywanie potraw prosto
z nagich ciał ponętnych dziewczyn?
To uczta, zapewniam Was,
nie tylko dla podniebienia...
Ja zgłębiłam już tajniki
zabaw erotycznych
ludzi Wschodu
i mieszkańców
Czarnego Łądu.



Oczywiście najpierw opanowałam
reguły miłości europejskiej. Ale
zostało mi jeszcze tyle do
poznania; Eskimosi, Indianie...
Będzie czego się uczyć!
Jedno jest pewne: ten,
który zostanie wybrankiem
mojego serca, nie będzie
narzekał na nudę.
Spełnię każde
jego życzenie!



TEMAT MIESIĄCA: RYWALIZACJA KOBIET

DRODZY CZYTELNICZY EXTASY!

Witamy Was w kolejnym wydaniu HYDE PARKU EXTASY. Dziękujemy Wam za korespondencję do nas nadesłaną i prosimy o kolejne listy z uwagami i propozycjami dotyczącymi EXTASY. Temat, który poruszamy dzisiaj, to rywalizacja między kobietami. Ale nie rywalizacja w ogóle - jako zjawisko - tylko rywalizacja dotycząca najbardziej interesującej nas sfery życia ludzkiego - seksu. Czy prawdą jest, że kobiety konkurują o atrakcyjnego mężczyznę nie licząc się z żadnymi kosztami? Interesuje je tylko jedno: zwycięstwo, czyli zdobycie upragnionej ofiary. Czy w takim zachowaniu nie można dopatrzeć się podobieństwa do świata zwierząt (porównanie może wyjść na korzyść zwierząt, ponieważ zwierzęta mają czasami okrutne, ale od wieków ustalone reguły gry, podczas gdy ludzie zmieniają je często, bez sensu, w zależności od zwycięskiej opcji rządzącej), w którym kobieta przyjmuje rolę drapieżnika a mężczyzna (często nieświadomie) rolę ofiary. Czy prawdą jest, że kobiety nie potrafią przegrywać i ich złość obraca się nie tylko w kierunku rywalki, ale i w kierunku mężczyzny? Na te i inne pytania postaramy się wspólnie odpowiedzieć w dzisiejszej edycji HYDE PARKU EXTASY. Czekamy na Wasze listy i opinie oraz propozycje nowych tematów. Zapraszamy do lektury.

Redakcja

„TYLKO” 4+!



DROGA REDAKCJO!

Jestem Waszym stałym czytelnikiem, teraz już nie jednego, ale trzech tytułów i muszę

obiektywnie przyznać, że proponujecie najlepszą na rynku ofertę seks magazynów. Napisałem najlepszą ofertę, co nie oznacza, że jesteście bez wad, że nie popełniliście błędów, że nie moglibyście robić jeszcze ciekawszych magazynów. Możecie być Państwo spokojni w odróżnieniu od tzw. krytykantów z urodzenia. Zdaje sobie sprawę, że nikt nie jest bez wad, że każdy popełnia błędy, ważne jest, żeby miał tego świadomość, żeby starał się wprowadzać korekty i żeby tak jak Wy, był otwarty na krytykę i propozycje czytelników. Podsumowując krytyczno-apologetyczny list, oceniam Was najwyższemu na rynku i w skali bezwzględnej 2-5 dostajecie notę 4,5. Kończę z życzeniami przygotowywania przez Was numerów na 5!

Mariusz B. z Elbląga

• OD REDAKCJI:

Dziękujemy za list. Dziękujemy za wysoką, ale niestety nie najwyższą ocenę. Postaramy się, żeby w przyszłości zasłużyć na 5. Mamy nadzieję, że Pan również przyczyni się do tego, przysyłając nowe pomysły i propozycje nowych tematów do przygotowania, a potem opublikowania na łamach EXTASY. Pozdrawiamy.

LUBIĘ OGLĄDAĆ ŁADNE LALE



CZEŚĆ CHŁOPAKI I DZIEWCZYNY!

Jestem młodym kolesiem, który lubi pooglądać sobie ładne lale. Najbardziej te, które wyglądają na niedostępne, niezdołbane, ale w EXTASY można patrzeć na nie do woli, bez skrepowania, można wyobrazić sobie, że każda jest tam tylko po to, żeby zaspokoić najbardziej nawet wyrafinowane żądze. To jest O.K. i to mi się podoba. Trzymajcie klasę, a nie pożałujecie.

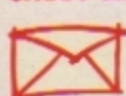
Jacek z Gdańska

• OD REDAKCJI:

Dziękujemy za list. Uważamy, że to w porządku jeżeli kolega może mieć to, co lubi i koniec kropka. Dostrzegamy w koleżce ducha myślenia tolerancji i ducha myślenia egocentryzmu. O losach kolegi w przyszłości zadecyduje siła, z jaką te dwie ważne dla charakteru człowieka cechy będą się rozwijać. Nie pozostaje nam nic innego w życiu, jak tylko trzymać klasę i mamy nadzieję, że nie pożałujemy tego. Pozdrawiamy.



CHCIAŁABYM BYĆ CHŁOPCEM



KOCHANE EXTASY!

Jestem niestety kobietą. Piszę niestety, ponieważ sto razy bardziej wolabym być mężczyzną. Dlaczego? Nie ze względu na ciążę czy bóle miesiączkowe, ani nie ze względu na kompleksy penisa. Chciałabym być mężczyzną ze względu na zupełnie inną rzecz, bardziej prozaiczną. Ze względu na rywalizację. Kobiety mają coś takiego w sobie, że muszą bez przerwy ze sobą rywalizować. Porównują się, patrzą czy są piękniejsze od sąsiadki, a jak już pojawia się w otoczeniu facet, to dostają świra. Nudzi mnie to zachowanie, mężczyźni mnie i mam serdecznie dosyć takich kobiet, a prawie wszystkie są takie. Dzielnie, bo u facetów takiej cechy nie zauważyłam. Dlatego, dla świętego spokoju wolabym być mężczyzną.

Natalia z Warszawy

• OD REDAKCJI:

Natalio, rozumiemy pani rozterki. To faktycznie męczące ciągle rywalizować, szczególnie, jeżeli mamy do czynienia ze swoimi rzekomymi przyjaciółkami. Możemy się jedynie pocieszać, że kobiety mają wiele innych wspaniałych cech. A ponadto są jeszcze takie kobiety jak pani. Gorąco pozdrawiamy.



DŁACZEGO MĘŻCZYŹNI CIERPIĄ?



DROGA REDAKCJO!

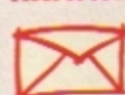
Wczoraj byłem na imprezie, na której było dużo ludzi. Wszyscy wystrojeni. Szczególnie kobiety wyglądały imponująco. Niestety, to właśnie okazało się dla nas zgubne. Zamiast dobrze się bawić, patrzyliśmy na siebie z zazdrością i zaciskaliśmy pięści, żeby nie wałnąć sąsiadki w bok. Nie wiedząc nawet o tym, sama weszłam w tę grę, dopiero w domu uświadomiłam sobie, co ja tam właściwie robiłam. Najgorsze jest to, że całą złość przełamam na swojego partnera, jakby to on był winny, że inne kobiety też mogą ładnie wyglądać. Nie wiem, co z tym zrobić, nie chcę nigdy więcej spędzić tak imprezy. Nie wiem, czy taka zazdrość jest normalna, ale wiem, że przez moją zazdrość cierpi mój partner i jest mi potem bardzo wstyd z tego powodu, chociaż on nie ma pojęcia, dlaczego jestem tak bardzo wkurzona.

Aśka z Płocka

• OD REDAKCJI:

Niech się pani tak bardzo tym wszystkim nie przejmie. Nie warto. Kobiety rywalizowały ze sobą o mężczyzn od dawien dawna i nie ma w tym nic dziwnego, może to być jedynie nieprzyjemne. Jeżeli pani wyeliminuje niechęć z tego powodu do partnera, to wszystko powinno być O.K.

LIST MIESIĄCA: KU PRZESTRODZE NAIWNYM KOBIETOM!



REDAKCJA EXTASY!

Witam i pozdrawiam Was i wszystkich czytelników. Postanowiłam do was napisać, ponieważ pomyślałam, że to może być zabawne uchylić rąbka tajemnicy ze swojego życia prywatnego. Wierzę, że potraktujecie mój list anonimowo, chociaż macie prawo nie drukować go. Ale do rzeczy. Kilka lat temu do naszej agencji reklamowej został przyjęty nowy grafik. Facet samym wyglądem mógł wprawić w osłupienie najbardziej zatwardziałą dziewczynę.

Nie minęło kilka dni i zauważyłam, że kilka moich koleżanek najchętniej na oczach wszystkich rozebrałoby naszego bohatera i na miejscu zgwałciło.

Praktycznie po tygodniu nowy grafik mógł dowolnie wybierać, z którą z fanek chce spędzić noc (dodam, że większość z pań to były mężatki albo

zaawansowane narzeczone). Żeby było zabawniej nasz bohater zachowywał się tak, jakby nic się nie działo. Pomimo tego, my zachowywałyśmy się jak stado wariatek.

Rywalizowałyśmy właściwie o wszystko - od napisania najlepszego tekstu, po ubranie się w najbardziej seksowny strój, kończąc na samobójczych dodatkowych pracach.

Wszystko po to, żeby się pokazać, wybić z tłumu, zaimponować osobowością, seksapilem, inteligencją etc. Tymczasem nasz ideał nadal pozostawał obojętny, chociaż na pewno wiedział i widział, co się dookoła niego dzieje. Pewnego dnia nastąpiła zmiana. Nasz bohater zaczął zaliczać (to słowo najbardziej pasuje do opisywanej sytuacji) jedną panienkę po drugiej, mało tego, nawiązał wspaniały kontakt z naszą szefową i... dosłownie po miesiącu stanął na czele naszej napalonej gromadki! To, co się wtedy stało, przeszło nasze największe wyobrażenia. Okazało się, że robił to wszystko po to, żeby awansować, żeby zrobić karierę. Bardzo szybko zaczęły się szyskany i zwolnienia (ja wyjechałam pod koniec, bo tak naprawdę zrobiłam mu tylko raz łoda w firmowej łazience). Nie dość, że straciłam pracę, kilka dobrych koleżanek, to jeszcze miałam niezłego kaca moralnego, że dałam się tak naiwnie nabrać. Pozdrawiam.

Bogna z Krakowa

• OD REDAKCJI:

Dziękujemy za list. Jedyne, co możemy napisać Pani to to, że nie załujemy Pani zupełnie i dobrze się stało, że Pani naiwność została tak pokarana. Seks jest extra rzeczą, ale jeżeli niektórym kobietom wydaje się, że mogą wszystko, że są takie sprytne, to czeka je taka - zasłużona kara.



WERONIKA
SEKS JEST DLA MNE
CELEM SAMYM W SOBE

Jestem nie do zastąpienia. Dlaczego? Bo żadna kobieta nie kocha tak seksu jak ja. Seks to mój chleb powszedni. I jest mi wszystko jedno, czy robię to z mężczyzną, czy z kobietą. Najszczęśliwsza jestem wtedy, gdy uczestniczę w orgii. Mam wtedy tyle ciał do dyspozycji, że trudno to sobie nawet wyobrazić. I musicie wiedzieć jedno. Nigdy, ale to nigdy nie jestem w seksie bierna. Za każdym razem dominuję i jestem w tym naprawdę dobra. Już samo moje spojrzenie daje facetowi do zrozumienia, że to ja tu rządzę i ja dyktuję warunki.



I nigdy nie spotkałam się ze sprzeciwem. Nawet ci najbardziej ostry ulegali mi potulnie, czekając cierpliwie na moje posunięcia. A ja na samym początku każę im wepchnąć w moją cipkę wibrator, duży i gorący. Właśnie tak lubię się rozgrzewać.



Masują mnie nim, a potem, kiedy ich penisy sterczą na baczność, mogą we mnie wejść.



Mają na to tylko jeden ruch. Jeżeli im się nie uda za pierwszym razem, do końca już tylko będą mogli wylizywać moją cipkę.



Będą ją lizali i ssali tak długo, aż dojdą do orgazmu. Wtedy może im się odwdzięczę.



10 **EXTASY**



Agnieszka nie należała do piosenek szczególnie nudnych. Z ochotą przystąpiła na naszą propozycję przeniesienia się z dyskoteki, w której pisaaliśmy się przed trzema godzinami, do swojego mieszkania. Wiedziała bowiem, jak zrobić nam dobre, więc nie straciła czasu i zajęła się naszymi instrumentami.



Ręce i usta nasze sterujące fluty, a my z zainteresowaniem badaliśmy jej bujne kształty. Miała nie tylko zgrabne nogi, ale równie imponujące ciecutki.



Mój kutas dawno nie miał tak oddanej i cierpliwiej opiekuńki. Każda jej pieszczota wyzwała we mnie dżkie posądanie.

BEZ ZAKAZU



Kiedy przysłała się do przynudzenia Marka, ja bez ceregieli wsiedlałem w nią od tyłu.

BEZ
CENZURY

FANTASTIC



Fanna wydatnie mi w tym pomagała; wypięta kształtem tyłeczek i zmusiła do przyspieszenia ruchów.

Potem usiadła na moim wygonie i rytmicznie kiwała się na moim penisie.



Marek też miał swoje pięć minut: kiedy ona zachłannie liżała moją fupę, on wdzykał się w nią na całą długość swojej miłości.



Byłem coraz bardziej podniecony, a paniśka dodatkowo wzmacniała moje emocje umiejętnie ssąc mój futa.



Znowu wchodziłem głębiej w jej mokrą z emocji sypać, a ona w tym czasie smakowała kutasa mojego kumpla.




BEZ
CENZURY


Zmusiałem ją do zmiany pozycji i trzymając ją mocno za pośladki, sterowałem jej rytmicznymi ruchami bioder.




Później przysłała mi na Marka. Kiedy wchodził w nią od tyłu, ja natomiast pociągałem jej pachy i podnosiłem cię.



Wreszcie nadeszła chwila relaksu, jak na komendę wytrysnęliśmy kaskadami gorącej spermy.



Paniuszka była prawie nieprzytomna z emocji. Żarłocznie liżała lalce mojego przyjaciela, a ja znowu w najlepsze zabawiałem się jej wiganią seprą.



Paniuszka leżała pod nami i z uśmiechem żądała się naszymi sokami. Znajomość zapowiadała się naprawdę obiecująco. Po chwili znowu zajęliśmy się jej wspaniałym ciałem.

MISS EXTASY MIESIĄCA

Zapraszamy Was do wielkiej wspólnej zabawy. Zasady konkursu są bardzo proste a zarazem bardzo atrakcyjne. Ma dość, że będziecie mieć okazję przez cały rok świętować się bawąc, to na dodatek wśród wszystkich tych, którzy przysła poprawnie wypełnione kupon-y wylosujemy trzy fantastyczne nagrody główne:

- I NAGRODA 10 000 PLN!
- II NAGRODA 5 000 PLN!
- III NAGRODA 2 500 PLN!

WARUNKI KONKURSU:

- W każdym numerze EXTASY będzie drukował kupon na MISS EXTASY danego miesiąca.
- Każdy kupon będzie oznaczony inną liczbą.
- Zaczynamy od numeru styczniowego będzie to numer „1” – kończąc na wydaniu grudniowym z numerem „12”.
- Warunkiem dopuszczenia do losowania trzech nagród głównych, jest wypełnienie dobrze wypełnionego kuponu przez kolejnych dwanaście miesięcy na adres redakcji; ukończone 18 lat w dniu rozpoczęcia konkursu i poprawna odpowiedź na pytanie konkursowe.
- Do dobrze wypełnionego kuponu to taki, który zawiera: imię i nazwisko oraz datę urodzenia osoby biorącej udział w konkursie.
- Pełny adres zamieszkania.
- Imię i numer strony modelki, na którą oddaje się głos (jedyn kupon może zawierać tylko jedno imię modelki).
- poprawna odpowiedź na pytanie konkursowe.
- Znajdujące się na kuponie.
- Każda MISS MIESIĄCA będzie brała pod koniec roku udział w wyborze MISS EXTASY ROKU 1999!!!
- MISS ROKU zostanie wybrana ta modelka, która uzyska najwięcej głosów w danym miesiącu.
- Wśród wszystkich Czytelników, którzy przysła na adres redakcji 12 kolejnych kuponów z poprawnymi odpowiedziami wylosujemy trzy nagrody o wartości: 10 000, 5 000 i 2 500 PLN.
- Kupon-y dotychczas miesięcznie grudnia będą przyznawane do 15 grudnia (decyduje data stempla pocztowego). Losowanie nagród odbędzie się 28 grudnia. Wyniki opublikujemy na łamach EXTASY w wydaniu lutym 2000r.
- Zwycięzca sam decyduje o publikacji jego danych osobistych na łamach magazynu EXTASY.

SAM DECYDUJESZ O SWOIM SZCZĘŚCIU! NIE OSZCZĘDZAJ NA WIELKOŚCI WYGRANEJ!

PS MISS EXTASY LISTOPADA ZOSTAŁA AGNIESZKA!

WYBIERZ 1 z... 5!

Pytanie konkursowe: Która modelka wygrała w konkursie WYBIERZ 1 z... 5! w miesiącu listopadzie?

- /zaznacz krzyżykiem właściwą odpowiedź/:

1. Ania ☐ 2. Kasia ☐ 3. Ewa ☐

WYBIERZ 1 z... 5! - STYCZEŃ -

WYBIERAM MODELKĘ Nr

IMIE I NAZWISKO:

DOKŁADNY ADRES:

MAM UKOŃCZONE 18 LAT.

DATA URODZENIA I PODPIS:

ZGADZAM SIĘ NA PUBLIKACJĘ MOJEGO ADRESU I DANYCH OSOBISTYCH NA ŁAMACH EXTASY: (zakreśli krzyżykiem właściwą odpowiedź)

TAK ☐ NIE ☐

WYBIERZ 1 z... 5!

Do wygrania super nagrody!

WARUNKI KONKURSU: WYBIERZ 1 z... 5!

- Wybiera jedno z pięciu publikowanych zdjęć, dobrze wypełni kupon, nakleja go na kartkę pocztową i wysyła swoją propozycję na adres redakcji. Kupon-y zgłoszeń przyjmujemy tylko na kartkach pocztowych.
- Wypełniając swoją kartkę z kuponem, nie zapomnij napisać, czy zgadzasz się w niku wygranej na opublikowanie swoich danych na łamach EXTASY.
- Udział w konkursie mogą brać tylko te osoby, które ukończyły 18 lat w dniu rozpoczęcia konkursu.
- Absolutnym warunkiem wstąpienia udziału w losowaniu, jest właściwie odpowiedź na pytanie konkursowe znajdujące się na kuponie.
- Udział w losowaniu wzięła tylko prawidłowo wypełniona kupon-y.
- Termin nadejścia kuponów upływa 15 każdego miesiąca (decyduje data stempla pocztowego).
- Losowanie nagród-niepodzielnie nie w miesiącu.
- Wyniki losowania będziemy publikować co dwa miesiące na łamach EXTASY.

Każdy ma szansę wygrać! Nie ryzykujesz nic! Wygrać możesz super nagrodę-niepodzielnie! PS Wszystkie uczestnicy Wybierz 1 z... 5! wzięli udział w losowaniu rocznej nagrody-niepodzielnie w wysokości 6666 zł

2/ WIERA



Zwycięzcy w konkursie

Wybierz 1 z... 5! z EXTASY 11/98:

1. Andrzej Abdałik ul. J. Bema 148a, Rydułtowy
2. Maciej Roszczak ul. Kościuszki 2a/6, Zielona Góra
3. Adam Lasota ul. Poleska 10/5, Wrocław
4. Daniel Brocki Konstytucji 11, Ostróda
5. Zbigniew Len Łochowice 21, Krośno Odrzańskie

4/ OLA



1/ BASIA



3/ DOROTA



6. Janusz Kosiński Dąbrowica 23, Łapczyca
7. Krzysztof Małowski ul. Drukarska 19/6, Legnica
8. Krystyna M. Pomiechówek
9. Tadeusz S. Polica
10. Jerzy Sz. Sopot

Zwycięzcom serdecznie gratulujemy!

Zyczymy szczęścia i zapraszamy wszystkich do zabawy!

GRAJ I WYGRAJ! CO MIESIĄC 5 SUPER NAGRÓD-NIESPODZIANEK! NAGRODY WYSYLA MY POCZTA.

5/ MARTA



INTYMNA SPOWIEDŹ

CZYTELNICZKI



Tak jak obiecywaliśmy w zeszłym numerze EXTASY, przedstawiamy Wam Kingę z Gorzowa Wielkopolskiego. Włożyliśmy wiele trudu, by z niej coś wyciągnąć, bo to bardzo skryta i sprytna dziewczyna. Ale coś niecoś udało nam się dowiedzieć. Efekty oceńcie sami.

EXTASY: Kingo, mówiłaś, że bardzo tęsknisz do lata, dlaczego?

KINGA: Odpowiedź jest prosta. Ja lubię ciepło, lubię się wygrzewać na słońcu. W zimę natomiast marznę.

EXTASY: Czy naprawdę o to tylko chodzi?

KINGA: No nie... W zimę opatulam się grubymi ubraniami. Noszę na sobie



ZGADZAM SIĘ NA PUBLIKACJĘ MOJEGO ADRESU I DANYCH OSOBISTYCH NA ŁAMACH EXTASY: (zakreśli krzyżykiem właściwą odpowiedź)

TAK ☐ NIE ☐





nie mam szans. Dlatego tak nie cierpię zimna i ubrań, bo zanim się z nich wyswobodzę, najczęściej jest już za późno. Chciałabym mieszkać w ciepłym kraju, gdzie przez cały rok mogłabym chodzić prawie nago. Orgazm miałabym zagwarantowany.

EXTASY: A co Ci w tym przeszkadza?



KINGA: Nie to, co myślisz, nie kasa tylko mężczyźni.

EXTASY: Jak to?

KINGA: Tam nie ma Polaków, a oni w seksie są dla mnie bezkonkurencyjni.



dziesięć warstw, żeby nie marznąć i przyznam, że jest to bardzo niewygodne.

EXTASY: Niewygodne? Pod jakim względem?

KINGA: Ojej! Ale ciągniecie mnie za język. Niewygodne, bo zanim je zdejmę minie pół godziny albo i więcej.

EXTASY: No dobrze, ale nadal nie rozumiemy, dlaczego to stanowi dla Ciebie taki problem.

KINGA: Wiem, o co wam chodzi. Chcecie usłyszeć, że lubię szybki seks i ubrania mi w tym tylko przeszkadzają.

EXTASY: Brawo Kingo! Baliśmy się, że już nie dobrniemy do tego tematu.

KINGA: Rozgryzłam Was już na samym początku i postanowiłam, że nic takiego Wam nie powiem. Ale muszę przyznać, że jesteście bardzo uparci. Dobrze więc. Lubię szybki seks, to znaczy taki, w którym szybko przechodzimy do rzeczy. Na samym początku jestem najbardziej napalona i tylko wtedy mogę osiągnąć orgazm. Później już



CO W NASTĘPNYM

ODCINKU...

Już za miesiąc przedstawimy Wam profesjonalną sesję zdjęciową i wywiad z absolutną amatorką, jedną z naszych Czytelniczek z WARSZAWY o imieniu Agnieszka. Zapraszamy!



IWONA

UWIELBIAM ZABAWY
ZE SOBĄ SAMĄ!

Mężczyźni są bardzo podniecający. Co z tego, kiedy bywa tak, że czasami, kiedy czuję pragnienie, żadnego obok mnie nie ma. Albo inaczej: uwalę się taki na wyro i idzie spać. I na nic nie zdadzą się wyrafinowane pieszczoty, czule słowa... On się tylko przewróci na drugi bok, powie, że jest zmęczony i idzie spać. I co ja wtedy mam niby zrobić, jeżeli jestem na maxa nakrecona? Przecież nie pójdę spać! No więc po paru takich akcjach ja osobiście olałam sprawę trwałych związków z facetami.



Mogę sobie wtedy wyobrazić różne ekscytujące i perwersyjne błobole. Jednocześnie poruszając paluszkami w mokrą jamkę. Mój paluszek jest niezastąpiony, zawsze nigdy mnie nie zawodzi.



I co najważniejsze, zawsze jest ze mną. Niby taki mały, a tak wiele potrafi!



Mężczyzna jest dobry na jedną noc. A zresztą, jest przecież tyle innych możliwości zaspokajania popędu seksualnego... Ja wybrałam najwygodniejszą, najtanszą (żadnych prezentów, żadnego stawiania drinków), a jednocześnie najskuteczniejszą opcję. Po prostu zabawiam się sama ze sobą.





OPOWIEM
CI CO
CZUJE

SZUKASZ NOWYCH ZNAJOMOŚCI?
SZUKASZ NOWYCH KONTAKTÓW
TOWARZYSKICH?!

TEN TELEFON ZMIENI
TWOJE ŻYCIE!

CZEKAMY
NA TWÓJ
TELEFON!



(0 22) 627 29 59

ZADZWOŃ
I POSŁUCHAJ
MNIE!

MAGICZNY TELEFON ODMIENI TWOJE ŻYCIE!

SZUKAM OSTREGO
KOCHANKA!



UWIELBIAM
SEX
ORALNY!

LUBISZ TAJEMNICE?!

PRAWDZIWE HISTORIE INTYMNE

TYLKO DLA CIEBIE!

PAMIĘTAJ! NIKT NIE OPOWIE
CI WIĘCEJ!



(0 22) 627 29 59

LUIZA
ZAWSZE
WYBIERAM
PRZYJEMNOŚĆ

Nie rozumiem ludzi, którzy robią coś wbrew swojej woli. Przecież to strata czasu. Ja zawsze kieruję się swoją przyjemnością, bo uważam, że życie jest tylko jedno i nie ma sensu go marnować. Lubię seks i nie będę się tego wstydziła. Powiem więcej, lubię sado-maso i nie mam zamiaru tego w sobie tłumić. 50% naszej populacji uwielbia ten rodzaj seksu, ale tylko 2% się do tego przyznaje.



LUIZA

ZAWSZE
WYBIERAM
PRZYJEMNOŚĆ

Reszta robi
to po cichu
jak mysz pod
miotłą albo
w ogóle tego nie
robi. Ich sprawa,
ja jak idę
z mężczyzną do
łóżka, to mówię
od razu, co lubię
i co chcę robić.

Mądry facet wie,
że nic złego mu
nie zrobię, ja
go trochę
pochłoszczę
batem. Potrafię
to robić zupełnie
bezboleśnie.
Czasami zabieram
do łóżka zupełnie
niedoświadczonych
młodzików po to
tylko, żeby im
pokazać, jak
wygląda
prawdziwy seks.





Są rozbijający,
gdy robią
zdziwione, nawet
przestraszone
miny. Ale
przyznam
szczerze, że ja
się wtedy bawię
najlepiej.





DANUTA

ZDRADZĘ WAM MÓJ SEKRET

W sumie nie wiem, co mogę Wam powiedzieć. Rozumiem, że to ma być coś z mojego życia seksualnego. Hmm... Mogę Wam zdradzić pewien mój sekret. Prawie sto procent facetów, z którymi się kochałam, myślało, że byłam dziewicą. Śmieszne, co? Trzydziestodwuletnia dziewica. Zawdzięczam to mojej cipce, która jest bardzo wąska i mała.





Gdy nie wiedzą,
starają się jak tylko
mogą, by było mi
jak najcieplej. Bym
dobrze zapamiętała
ten pierwszy raz.
Są nawet bardzo
opiekuńczy, co
też mi się podoba.
Przyznacie, że
niezły mam sposób
na dobrą miłość.



Gdy do mnie wchodzi, mam wrażenie,
że jeszcze nigdy nikt we mnie nie był.
I bardzo ich to podnieca. Najczęściej
nie wyprowadzam ich z błędu. Są zbyt
rozkoszni, by robić im taką przykrość.
Po co mają wiedzieć, że miałam już tylu
facetów, ile oni włosów na głowie.



EXTASY





MĘSKIM OKIEM

EXTRA

POZORNIE WYDAWAĆ BY SIĘ MOGŁO, ŻE KAŻDY FACET MAJĄC DO WYBORU ATRAKCYJNĄ ŻYWĄ KOBIETĘ Z KRWI I KOŚCI, I GUMOWĄ SZTUCZNĄ LALE, WYBIERZE TĘ PIERWSZĄ. JEDNAK NIEKIEDY WCALE TAK NIE JEST! O DZIWO, NIEJEDEN Z MĘSKIEGO RODU STANOWICZĄC OPÓWIE SIĘ ZA WYŻSZOŚCIĄ NIEOŻYWIWIONEJ PARTNERKI. W DODATKU SVOJĄ DECYZJĘ POTRAFI CAŁKIEM SENSOWNIE WYTŁUMACZYĆ. ZDUMIONYM OPONENTOM POWIE, ŻE LALA JEST ZAWSZE GOTOWA I NIGDY NIE MÓWI NIE.



ZŁOTY ŚRODEK CZY MĘCZYZNI LUBIĄ GUMOWE HOCHANKI?

No cóż, o prawdziwych kobietach trudno powiedzieć to samo. Sami dobrze wiecie: a to ją boli głowa, a to pora dnia nieodpowiednia itp. Czasem trzeba się nieźle napocić, żeby naszą panią przekonać, by dała nam troszkę radości! Przy tym, kiedy my mamy ochotę na szybki niewyszukany numer, ją trzeba rozgrzewać niemal przez tyle czasu, ile zajmuje podróż osobowym z Warszawy do Kuluszek. Tych problemów unikamy, gdy decydujemy się pozbawić łaskami. Partnerka tylko czeka, by rozpocząć jazdę. Nigdy nie zgłasza pretensji, że stosunek był dla niej zbyt krótki i niewyszukany. Z jej ust nie padnie koronny zarzut wielu kobiet: „Myślisz tylko o swojej przyjemności, a ja nie z tego nie mam”. Do tego, po skończonych igraszkach nie będzie się domagać pochwał pod swoim adresem i korzystając z okazji molestować nas w sprawie zakupu kolejnej drogiej sukienki. Każdy z nas ma swoje skryte fantazje, których często nie odważy się ujawnić przed partnerką z obawy przed potępieniem lub co gorsza wysmianiem. W towarzystwie lali nie ma się czego wstydzić. To Ty jesteś panem sytuacji, przebieg wydarzeń zależy jedynie od twojej inwencji. Gumowa dama nie zaprotestuje przeciwko żadnej pozycji. Chcesz kochać się od tyłu? Proszę bardzo! Nikt nie powie Ci, że ten pomysł jest nieprzyzwoity i obraża godność porządnej kobiety. Wszystkie powyższe argumenty przytoczy Ci zwolennik lalek. Doda do tego, że koszty utrzymania takiej partnerki są znikome w porównaniu z żywą kobietą. Poza tym, z jej strony nie czeka Cię żadna scena zazdrości,

choćbyś dawał jej setki powodów. Taka partnerka pozwoli Ci spokojnie obejrzeć mistrzostwa świata w piłce nożnej albo strzelić sobie kielicha z kumpami. Tymczasem żywa kobieta z pewnością w takich sytuacjach albo zrobiłaby Ci karczemną awanturę, że się źle prowadzisz, albo suszyłaby Ci głowę, żebyś zakupił nową lodówkę. W najlepszym razie zaczęłaby Cię namawiać na seks, nie bacząc, że to najmniej odpowiednia chwila. Nie da się ukryć, że w powyższym zestawieniu prawdziwe kobiety wypadają niepokojąco niekorzystnie. No dobrze - powiecie - ale taka lala jest całkowicie bierna i zimna jak ryba. Bezspornie macie tutaj rację. Niestety, niektóre panie swoją aktywnością w łóżku również przypominają do złudzenia zimne i nieprzystępne karpie. Ty chcesz frywolnie pogłować, a ona ziewa ze znużenia i mówi, że jutro musi wcześniej wstać do pracy albo włącza telewizor mówiąc, że zaczyna się jej ulubiony serial. Jak wskazuje doświadczenie, nie takiego nie zrobi nasza gumowa królowa. Będzie leżeć obok ciebie, czekając na twój pierwszy ruch, kiedy rozewrzesz jej nogi, i z oddaniem i z pokorą przyjmie cię do środka. Im będziesz gwałtowniej zagłębiał się w jej wnętrzu, tym ona będzie bardziej elastycznie wibrować w rytm twoich szaleńczych, posuwistych ruchów. A kiedy będziesz już nieco zmęczony, przytulisz

się do niej wygodnie i zaśniesz jak kilkumiesięczny osesek. Kiedy pójdziesz do pracy, ona będzie spokojnie czekać na twój powrót, zawsze wierna, zawsze oddana i gotowa na każde twoje posunięcie. Jak poczujesz się nią nieco znudzony, nawet się nie skrzywi, kiedy wyjdiesz wieczorem na randkę z jakąś żywą - z krwi i kości kobietą. Nie będzie ani trochę zazdrosna, nie zrobi Ci sceny, nie pójdzie przepaść się z zemstą z twoim najlepszym kolegą. Jak widać, taka gumowa królowa ma kilka niezaprzeczalnych atutów. Choć trzeba przyznać, że chwilami może być też nieco irytująca - jest przecież całkowicie zależna od twojej pomysłowości, sama nie przejmie inicjatywy, nie będzie próbować kokietować Cię swoim zachowaniem czy ubiorem. Dlatego też warto jednak poświęcić trochę uwagi tym nieco bardziej używanym istotom. Kobieta z krwi i kości potrafi nas zawsze czymś zaskoczyć, a jeśli ją odpowiednio nastawimy, może okazać się demonem seksu. Wydaje się, że dla nas, mężczyzn, jak zwykle najlepszy jest złoty środek. Warto uprawiać miłość z żywymi kobietami - często potrafią nas czymś jednak zaskoczyć, można z nimi pojeść do kina lub na zabawę. Nie należy również zapominać o naszych wiernych i oddanych gumowych księżniczkach. Kiedy znudzą nam się te pierwsze, zawsze możemy zabawić się z tymi drugimi i na odwrót. Grunt to dobra zabawa i trochę dystansu do siebie. Drodzy Panowie, trzeba na świat patrzeć z lekkim przyzwyczajeniem oka. Odrobina inwencji i pomysłowości chyba nigdy nikomu jeszcze nie zaszkodziła. No, ale ja tu gadu, gadu, a moja nowa panienska samotnie leży w zimnym łóżku, czas już dać jej trochę nowych wrażeń. Sorry, ale sami rozumiecie...

Cezary

PASJE KOBIEĆ

EXTRA

DOROTA (lat 21)
Orgie seksualne?! Nigdy nie brałam w czymś takim udziału, ale myślę, że to może być nieźle doświadczenie dla kobiety. Mam nadzieję, że kiedyś mi się

przydarzy coś takiego. Teraz jak o tym myślę, to naprawdę chciałabym. I chciałabym, żebym nie była jedyną kobietą. Nigdy nie widziałam, jak to robią inni. Oczywiście na żywo, bo filmy pornograficzne, owszem, oglądam. I nawet podniecam się przy nich. Dlatego myślę, że taka orgia, gdy wokoło mnie byłoby pełno kochających się par, bardzo by mnie rozpalila. Często mam ochotę podglądać inne pary, powstrzymują mnie od tego tylko konwenanse. Gdybym brała udział w orgii, patrzeć nie byłoby niczym złym.

ORGIE SEKSUALNE



RENATA (33 lata)
Raz przydarzyło mi się kochać więcej niż z jedną osobą. Było fantastycznie! To byli dwaj mężczyźni, przyjaciele. Bardzo przystojni i bardzo doświadczeni. Będę wspominała to do końca życia, chociaż mam nadzieję, że jeszcze przydarzy mi się w życiu coś równie rozkosznego. Pamiętam, że wzięli mnie z dwóch stron, jeden wsadził mi w usta, drugi wszedł w gorącą cipkę. Czułam się wtedy jak bogini miłości. Ale to nie koniec. Byliśmy ciekawi, czy obydwaj naraz zmieszczą się do mojej muszelki. Po długich próbach, wyobraźcie sobie, że udało się.

Niestety, nie trwało to zbyt długo. Tak się tym wszystkim podnieciliśmy, że wystarczyło już kilka ruchów, żeby dotrzeć do mety. No, w każdym razie seks z wieloma kochankami to dobre lekarstwo dla kobiet, szczególnie dla samotnych kobiet.

ALEKSANDRA (równie 50 lat)

Gdy byłam młodszą, o takich rzeczach się nie mówiło. Pomimo że ludzie odczuwali te same potrzeby co teraz. W ogóle seks był tematem tabu, a co dopiero seks niekonwencjonalny. Kiedyś nigdy bym się nie przyznała do tego, że kochałam się z dwoma mężczyznami i jedną kobietą naraz. Że miałam w sobie dwóch mężczyzn. Pamiętam, że kobieta, której właściwie nie znałam, siedziała obok i patrząc na nas, onanizowała się. Teraz mówię o tym śmiało i czuję nawet, że mam się czym pochwalić. Mój mąż o tym wie i chyba nawet jest o to zazdrosny, pomimo że wtedy jeszcze go nie znałam. Teraz wpadł mi do głowy wspaniały pomysł. Zaproponuję mu miłość ze mną i jeszcze jakąś parą. Ale się zdziwi. O ile pamiętam, wtedy było niezwykle przyjemnie. Czułam się trochę jakbym się na nowo narodziła. Teraz to byłoby dobre na nasze stare lata. Trochę urozmaicenia w naszym życiu na pewno nie zaszkodzi.





ZAKLETY TRÓJKAT

Wę trojke razem z Joanna i Sara tworzymy zgrany trójkąt. Łączą nas wspólne zainteresowania, a wolny czas zawsze spędzamy razem, umiatając go ognistym seksem. Dzisiaj, znów ledwo znaleźliśmy się w domu, zrzuciliśmy kropujące ubrania i zaczęliśmy namiętnie igraszkować.



Najpierw spragniona czułości Joanna przysłała się do mojego futa, a Sara delikatnie swidrowala szalczymy członkiem w jej mokrej cipce. Potem ja ustatka na miedzi okankiem i rozpozaga długi podroz na moim opczym rumaku.



Dokowadza szybko zamierily sie miejscami i dzięki temu manewrowi mogłem lepiej zając się drżaca z podniecenia Sara.



Ukazyłem się wygodnie na leżku i mocno zagłębiałem się w medry jej postadki.

Ediurka leżący sama
prosiła się o pocieranie
ciężarów, więc
zapałem zrozumieli
się w niej aż do
samych jej kresów.

Nie zapomniałem również
o długiej parturice i pomimo
ręcznego masowania jej
brzucha sięgnęła.

Panna była wspaniałą
podrywaczką: pokrzęcała
z amocji rozkładała się
zadowolona i uśmiałła
mojemu futu w tempo co
najmniej ekspresowego.

**ZAKLETY
TROJMAT**

Znaliśmy się już
takim psem był
dalekiego też moje
pamięć wiedzieli
co lubię
całkowicie
Przeżyliśmy się
do moich od
i delikatnie
posiedli twardego
z podniecenia
fala.



Pieszczoty ich
gorących i ruchliwych
języków szybko
przyniosły
spodniewane efekty:
nie mogłem się już
poustrzymać
i wytrysnąłem
strugami spermy.



Dziewczęta
z ruchliwym
analitykiem
spychające
sokół
i ciępienie
złizywały
każdą
napływającą
kroplę mojego
eliksiru.



Był to dopiero początek naszego magistralnego
rytuału. Czuliśmy w sobie taką energię, że
wiedziałem, że doświadcza nas porażka w połowie
samego switu, ponieważ byliśmy naprawdę waleczni.

Mam 22 lata i do tej pory to, co udało mi się osiągnąć, to duża ilość kochanków. Lubię mężczyzn w różnym wieku. Młodszych ode mnie, starszych, dużo starszych. Wiek nie gra specjalnie roli, liczy się klasa i gest. Potrzebuję, by mężczyzna troszczył się o mnie nie tylko w łóżku; zapraszał mnie do dobrych restauracji, kupował wspaniałe prezenty, woził mnie po świecie i pokazywał różne piękne zakątki.

Kiedy to wszystko mi ofiaruje, może się spodziewać, że mu się odwdzięczę, bo ofiaruję mu całą siebie. Nie będzie zawiedziony, bo zawsze będę gotowa na gorący seks. Nigdy nie powiem, że czuję się zmęczona, czy że boli mnie głowa.

MONIKA

LICZY SIĘ
KLASA I GEST

Moja cipka w każdej chwili będzie gotowa na przyjęcie jego wspaniałego ogiera. A na koniec dodam, że jestem otwarta na każdy rodzaj seksu. Tak więc myślę, że czas spędzony ze mną nie może być stracony. W każdym razie, jak do tej pory każdy kochanek był ze mną bardzo zadowolony.

Niektórzy nawet chcieli odchodzić
od swoich nudnych żon. Ale ja tam
jeszcze nie chcę się wiązać na
stałe. No, chyba że będzie to
wysoko urodzony, bogaty,
starszy pan.



GALERIA POLSKICH NIMFOMANEK

EXTASY

Dzisiaj w naszej GALERII NIMFOMANEK kolejna wspaniała, odważna Polka, która zdecydowała się pokazać nam swoje piękne ciało i opowiedzieć trochę o swojej ekscytującej pasji, którą jest oczywiście seks... Przedstawiamy Wam Marlenę z Wrocławia!

EXTASY: Witaj Marleno! Czy mogłabyś przedstawić się naszym Czytelnikom? Oczywiście, od tej najlepszej strony...

MARLENA: Moje najlepsze strony chyba widać na zdjęciach. A tak na serio... Witam wszystkich wyjątkowo gorąco i czule całuję ich w czubeczki słodkich penisów. Mam 23 lata, jestem wrocławianką z urodzenia i obywatelką świata z wyboru. Dla moich erotycznych wycieczek nie istnieją granice: ani między państwami, ani kulturami, ani obyczajami. Uwielbiam seks ostry, perwersyjny, czasami nawet wulgarny, a z drugiej strony jestem słodką kociętką o aksamitnym futerku. Łączę w sobie wiele przeciwności. Uległa i miła mogę w każdej chwili przeobrazić się w drapieżną tygrysyce.

EXTASY: Ile miałas kochanków? Czy mogłabyś opowiedzieć Czytelnikom EXTASY o swoich związkach z mężczyznami?

MARLENA: Szczepie mówiąc ja w ogóle się z żadnymi mężczyznami nie wiązałam. Nie mogłabym być wierną jednemu mężczyźnie, jeżeli wokół jest tylu innych, a wszyscy są tak samo przystojni i podniecający! Ja po prostu nie wytrzymuję. Chciałabym mieć wszystkich facetów na świecie, założyć sobie prywatny harem i dzień i noc zabawić się z nimi wszystkimi razem i każdym z osobna. Poznać smak wszystkich penisów na całej ziemi, nauczyć się, w jakim rytmie poruszają się Francuzi, w jakim Włosi, w jakim Finowie. Takie właśnie są moje marzenia. Ale wiem, że ich nie zrealizuję - przynajmniej nie w tym wcieleniu! Na szczęście wiorzę w reinkarnację i w to, że w następnym życiu będę mogła kontynuować moją seksualną eskapadę. Na razie eksperymentuję raczej na rodzimym gruncie. Zresztą, warto chyba dodać, że Polacy całkiem nieźle spisują się w łóżku, także dlatego, że mają większy dostęp do tak fachowej literatury, jak EXTASY! Nasi chłopcy już się nauczyli, że nie liczy się ilość, jeśli nie wiąże się z jakością. Ja sama - chociaż mam naprawdę ognisty temperament - wolę kochać się raz dziennie, ale za to przeżywać za każdym razem orgazm, niż pieprzyć się trzy razy dziennie, ale nic nie czuć.

EXTASY: A kochanek, który najbardziej zapadł Ci w pamięć? Jaki był?

MARLENA: Muszę Wam powiedzieć, że całkiem przeciętny z wyglądu. Niewysoki i średnio przystojny, penisa nie miał wcale takiego imponującego... Ale nie wyobrażacie sobie nawet, jakim był ogierem! A jaki był pomyslowy! Mało się w nim nie zakochałam. Kochaliśmy się za każdym razem w kilku albo nawet kilkunastu pozycjach, analnie, oralnie, po prostu bosko. Nawet myślałam o tym, żeby dochować mu wierności, ale jakoś nie wyszło. Po prostu nie mogłam się powstrzymać. Zresztą, skąd mogłam mieć pewność, że nie spotkam kiedyś lepszego kochanka. Tylu facetów chodzi po tym świecie, z którymi się jeszcze nie kochałam!

EXTASY: No i co, spotkałaś w końcu lepszego kochanka?

MARLENA: No, jeszcze nie. Ale ciągle szukam.

EXTASY: Życzymy powodzenia i dziękujemy za rozmowę!



**MARLENA
JESTEM
AKSAMITNA
KOCICA!**



ANETA

JESTEM TU
TYLKO DLA
CIEBIE

Mam na imię Aneta i jestem kolekcjonerką męskich ciał. Najlepsze męskie ciała spotyka się oczywiście na dyskotekach. Ostatnio poderwałam taki niezły towar. Facet był wysoki i umięśniony. Na jego widok moja cipka momentalnie zrobiła się mokra i śliska jak ślimaczek. Marzyłam o chwili, kiedy wepchnie swojego twardego żołnierza w moją gorącą jamkę. Postawiłam mu whisky z lodem i od razu przeszedł do rzeczy.



ANETA

JESTEM TU
TYLKO DLA
CIEBIE



Jestem bardzo konkretna
i szybka w działaniu, nie będę
przecież rozmawiać z kolesiem
o kwiatach i motylkach, kiedy
mam ochotę zrobić mu łódź.



Zaciągnęłam go do toalety
i zaczęłam pieścić, jednocześnie
z całej siły przygnałam do jego
ciała. Czulałam, jak się rozgrzewa
i podnieca, a jego spodnie stały
się dziwnie ciasne w kroku. Wtedy
przykleklam i rozpięłam rozporek.
Uwolniam jego twardego penisa
i włożyłam go do ust.





Tak długo ssalam go
i pleściłam językiem,
aż eksplodował mi
prosto do gardła,
a potem jeszcze raz,
na twarz i włosy. On
był niezmordowany
i przeleciał mnie
jeszcze ze dwa razy,
od tyłu i od przodu.
Cudowna noc, w życiu
się tak dobrze nie
bawiłam na dyskotecce.
Teraz czekam na
następną okazję...





990102
Nazywam się Joanna. Mieszkam w Krakowie. W ciągu dnia jestem skromną, niewinną dwudziestolatką, która z namiętnością przeobraża się w prawdziwą kocię, czego namaszczone oczyma zobaczysz na zdjęciach. Moje otwarte serce nie jest w zgodzie z moimi zainteresowaniami. Chciałabym zostać modelką prezentującą w wyśklepiu blasku erotyzm, ale do tej pory nie miałam okazji zaprezentowania swojej osoby publiczności (nie mój chłopak). On to namówił mnie, abym wysłała zdjęcia do Wielkiego magazynu EXTASY. I tak też zostało. Cierpięca przyszłość sprawdziła mi ofertę z profesjonalnego studia. Kto wie, może się tak zdarzy?



990101
Na imię mam Karina. Skończyłam 23 lata. Dużą przyjemność sprawia mi pozowanie do zdjęć. Jestem zdecydowana na sesję zdjęciową z profesjonalnym fotografem. Oczekuję poważnych ofert.
OD REDAKCJI: Gratulujemy! Otrzymuje Pani nagrodę pieniężną w wysokości 100 złotych za najlepsze zdjęcie. Życzymy wielu sukcesów i mamy nadzieję zobaczyć więcej Pani zdjęć.



990103
Imię: Kasia
wiek: 22 lata
stan cywilny: wolna
zainteresowania: namiętne do ludzi o ślicznych uśmiechach, może to dlatego wierzę kochać, że naprawdę interesuję się matematyką i fizyką
zawód: aktualnie żyję z pozwolenia do zdjęć
hobby: oprócz powyższego, można do tego dodać tegielstwo i... seks
marzenia: podróżować i jeszcze raz podróżować, ale także bardzo daleko



DROGIE CZYTELNICZKI!

Prawdziwa szansa życiowa na rozpoczęcie kariery foto-modelki lub ewentualnie na zdobycie nieśmiertelnej sławy. Wybór opcji należy tylko do Was. Płacimy honoraria za najlepsze zdjęcia w wysokości 100 zł!
SUKCES TYLKO Z EXTASY!

Kupon prosimy wypełnić i przelać na adres:
Saturn Publishing - EXTASY, skrytka pocztowa 52
00 - 960 Warszawa 1, Polska

EXTASY - SKAZANE NA SUKCES

Prosimy o krótkie przedstawienie się /wiek, zainteresowania, marzenia/ :

KUPON EXTASY

Zgadam się na opublikowanie moich zdjęć w periodykach SATURN PUBLISHING, zgodnie z regułami ogólnymi w jakie zgodziłem się wcześniej, oraz na to, że moje dane osobowe i adres nie będą przekazane trzecim osobom.

Imię: _____
Nazwisko: _____
Adres: _____
Miejscowość: _____
Kod pocztowy: _____
Telefon: _____
E-mail: _____

**UWAGA!!! NOWOŚĆ!
TEGO JESZCZE NIE BYŁO!**

19.02.99 - STRIPTIZ 1/99

- dwumiesięcznik

**Prowokujący, ekscytujący -
pierwszy world fucking magazine!
STRIPTIZ - TYLKO DLA
PRAWDZIWYCH MĘŻCZYZN**

- ▼ 68 stron super seksu
 - ▼ piękne top modelki z całego świata
 - ▼ podniecające foto-story
 - ▼ reportaże, wywiady z top modelkami i gwiazdami porno
 - ▼ konkursy i duże nagrody pieniężne
- STRIPTIZ - POKAZUJEMY
WIĘCEJ NIŻ MOŻNA...**

PROWOKUJĄCY, EKSCYTUJĄCY WORLD FUCKING MAGAZINE

STRIPTIZ

Nr 1/99
MARZEC - KWIECIEŃ 1999

68 STRON

JASKIA I LINEZ
KOLOROWY DOŁÓŻY W DWAJÓW

ANDŻELIKA
LUBSZ NIEBIEŻPOKUSZNIK

SYLWIA
KOBIEC
SYGNAŁ SEKSU

MAGDA
DEMONICZNA
KOCHANKA

IWOŃKA
WZYSKANO SIŁ
MOŻE ZDARZYĆ...

STRIPTIZ - TYLKO DLA PRAWDZIWYCH MĘŻCZYZN



Ostatnią zabawkę seksualną będę miała długo w pamięci. Po raz pierwszy poczułam na całość i zdobyłam się na całkowite szaleństwo. Już po północy wydawałam w łóżku z dwoma partnerami na imprezie facetami. Ta sytuacja tak mnie podnieciła, że straciłam nad sobą kontrolę. Południwie przysłałam się do futa Andrzeja, a Marek energicznie wjeżdżał we mnie od tyłu.



Po chwili przytuliłam się mocno do Andrzeja i poczułam jak jego kutas zgałębia się w moje mokre i podniecone dołeczko. Z kolei Marek położył się na mnie wygodnie i posuwał mnie rytmicznie swoim szwastliwym prąciem.



Z ogromną przyjemnością doświadczałam Marka i z pasją przesyłam do galopu. Nie zapomniałam tymczasem o Andrzeju i cicho masociałam jego sterczącą imność.



Dławiłam coraz bardziej napaloną; Andrzej po prostu wlewał jak wulkan moje podniecenie.



Mój wspaniały partner rozwarł maksymalnie moje nogi i raz za razem wjeżdżał w głąb mojej gorącej z emocji cipki.



Numer był bardzo szybki, ale przy tym niezwykle intensywny. Długo nie wytrzymałam tego napięcia i wnet pławiłam się w potokach spermy.



W momencie wskoczyłam na niego okrzykiem i zrobiłam mu szybki masaż kłosego nogdy nie zapomniał.



**SZALEŃSTWO
JEDNEJ NOGY**



Chłopcy stali
nade
mną wyprost
w postawie
zasadniczej
i zlewali mnie
swoimi gorącymi
sokami.



Po chwili wrócił mnie, leżąc na boku i wdzierał
się do kresu mojej dziurki. Ja w tym czasie ani na
moment nie przedstawiałam łzać futa jego kolegi.



Ja z przyjemnością
zjadłam się
ich specjalem
i wzdriżałam, że za
chwilę powrócimy
to egrotyczne
widowisko.

BOONIA
WYBUCHOWA



Nie jestem pokorną owieczką, co to, to nie! Ja zawsze wiem swoje i nie dam sobie nic wmówić. Tak jest w pracy, tak jest w życiu osobistym, tak jest też w łóżku. Wiem, czego chcę. A chcę jednego: przyjemności.



Nie rozumiem kobiet, które traktują seks jak przykry obowiązek. Ja przez cały dzień czekam, kiedy nadejdzie wieczór i razem z moim kochankiem znajdziemy się w łóżku.

Oczywiście różnimy się charakterami, więc czasami musimy się trochę posprzeczać co do rodzaju naszych łóżkowych igraszek. Ja jestem wybuchowa i zdecydowana, dlatego uwielbiam dominować w seksie, dosiadać faceta jak konia, ujeżdżać go, rozkazywać mu, co ma zrobić, żeby sprawić mi maksymalną przyjemność.

BOONIA
WYBUCHOWA



Często tak się w tym zapamiętuję, że
przestaję myśleć o jego potrzebach
i żarliwie wpijam się w niego zębami,
jak drapieżne zwierzątko w swoją
zdobycz. Z kolei on lubi seks harmonijny
i spokojny, taki miłosny taniec dwóch
ciał. Ciężko jest nam się pogodzić,
ale kiedy dojdziemy już do
kompromisu, jesteśmy
niezwykle zgrani.



Jednak przeciwieństwa się
przyciągają! Ale nie zawsze
udaje mi się opanować
pragnienie dominowania.
Sami możecie się domyśleć,
co się wtedy dzieje...



ANDZELA & IZA

ZAKAZANE ZABAWY

Z Iza postanowiłyśmy się nie jakiegś smutnej imprezy. Nasi chłopcy się kumpłowali. Wtedy, jak to mają w swoim zwyczaju, upili się jak bebo. Świdrzyliśmy w kuchni. I postanowiliśmy się zbuntować. Niby dlaczego miałybyśmy się nimi przejmować? Przecież potrafimy sobie świetnie radzić same!

Iza też gadania słyszeć ze mnie rajstopy i sweter. Ja zębami porwałam jej koreczkę majteczki. Z początku traktowałam to jako takie wylupki, ale gdy zdołałam zdołać majteczki, poczułam orznięcie zapach jej egzotycznej cipki. Zupnie zwierowałam!



Iza była bardzo ode mnie doświadczone w kontaktach z kobietami. Metodycznie zabierała się do wyżywiania mojej cipki. Kiepsko w niej swoim językiem jak twierdziłam, a ja czułam się coraz bardziej podniecona. Moja broszwina była gotowa, a ja nie marzyłam o tym, żeby Iza włożyła w moją cipkę swoją rękę, głęboko, aż do kcioka.

Iza chyba chętnie w moich rękach. Ja dzień głaz wskłamała się do mojej rozpalonej jamki. Ja pękłam z rozkoszy i całkowicie dostosowałam się do rytmu, jaki nadawała. Mojemu ciału ręka by poruszająca się w moim jamce. Jednocześnie pieszcząc swoją dziurkę i cichutko wzdychając z rozkoszy.

Tymczasem mnie ogarnął prawdziwy erotyczny szal miłości. Nachyliłam się nad nią i chwilę wpiłam się wargami w jej usta, przeszczać jej pierś. Subtelny stwardniały, a ja wyczuwałam nozdrzami, że jej zapach staje się z chwilą na chwilę coraz bardziej intensywny i podniecający.

Iza delikatnym ruchem ręki nakazała mi, żebym położyła się na podłodze. Ona sama usiadła na mnie i języczkiem wylizła wszystkie zakamarki mojego ciała. Palcami prawej ręki pieściła moją cipkę. Ja także włożyłam rękę do jej norki.

KOBIECE
LOVE STORY

Unosiłam się nad nią, a ona wyżywała moją cipkę. Palcami drażniłam swoje sutki. Wreszcie poczułam, że ogarnia mnie fala ekstazy. Krzyknęłam z rozkoszy i młotowo ponurzałam tyłeczkiem ponad twarzą Izy. Potem się zamierzyliśmy i ja również doprowadziłam ją do orgazmu.

Zmierzałyśmy się tak jeszcze kilka razy, a ja nie mogłam się nadziwić, że jest mi z nią lepiej niż z moim własnym facetem. Ona pewnie czuła to samo. Nie rozstaliśmy się z naszymi chłopakami, ale już nie marzyliśmy, kiedy się upijają na balangach. Przecież same potrafimy sobie poradzić!

Niektórzy mówią,
że tenis to sport
dla grzecznych
dziewczynok. Jeśli
tak, to chyba nie
znają Szalonej Julki.
To zupełnie
zwarowana
tenisistka.

JULIA ZWARIOWANA TENISISTKA

Nigdy nie zakłada do gry majteczek.
Wiatr podwiewa jej króciutką
sukienkę i ukazuje wszystkim jej
gofą cipkę. Ale wtedy właśnie
Julia jest najszczęśliwsza.
Pokazywanie się nago to jej
pasja życiowa. Uwielbia ubierać
się w płaszcz przeciwdeszczowy,
pod którym ma tylko erotyczną
bieliznę i rozpinąć go przed
samotnymi mężczyznami
w ciemnych zaułkach.





Poza tym Julka jest nie tylko tenisistką. Odbijaniem piłeczki tylko zarabia na życie, ale charytatywnie pracuje w jednym z warszawskich klubów nocnych.




Pracuje tam jako streaptizerka i jedna z zawodniczek biorących udział w zapasach kobiet w błocie. Sama Julia mówi, że silne, męskie sporty, takie jak zapasy w wannie wypełnionej borowiną, są niezwykle podniecające. Może nawet bardziej od nocnych eskapad w płaszczu przeciwdeszczowym. Chociaż na pewno nie bardziej od jakiegoś podniecającego samca na widowni...

Smieszają mnie kobiety,
które próbują podrywać
facetów na inteligencję.
Udają, że są takie
mądre i odczytane, że
znają się na fizyce,
muzyce i astronomii.
A przecież faceci
w ogóle nie
interesują się
inteligencją
kobiet!


**EWA: PIERWOTNA
KUSIKIELKA**





Potrzebuję
tylko jakiegoś
jurnego samca,
który zaspoko-
i wszystkie moje
pierwotne
instynkty, będzie
mnie bronił,
przynosił mi
zarobione pieniądze
jak zdobyczą wojenną
i który w końcu
zapiodni mnie
i pomoże mi się
spełnić jako
kobieta - matka.

Ale najpierw muszę się
wyszaleć. Dlatego
podrywam wszystkich
facetów, których
spotkam i ze
wszystkimi idę do
łóżka. Muszę przecież
poznać życie,
zanim poświęcę
się temu
jedynemu!



Ja bazuję tylko na
moim ciele. Mam
jędrne cyczuszki
i zgrabny tyłeczek, a to
bardziej przemawia do
każdego faceta niż
znajomość wszystkich
dzieł Szekspira. Ja
jestem kobiecością
skondensowaną, nie
udaję nikogo innego.

on mnie wszystkiego nauczył. Nauczył mnie, jak odpowiednio układać język podczas całowania, jak podniecać i pieścić męczyzną ustami, jak kochać się oralnie, analnie... A ja - trzeba przyznać - jestem bardzo pojętną uczennicą. Uważam słuchać, co mi tłumaczy, obserwuję ruchy jego ciała, czasami sama podejmuję jakieś eksperymenty i często udaje mi się trafić w jego gust. Tak było na przykład ostatnio, kiedy robiłam Olgierdowi łaskę. W pewnej chwili przyszło mi do głowy, żeby podczas stosunku włożyć mu delikatnie paluszek do odbytu. Był chyba zachwycony, bo natychmiast eksplodował mi w usta strumieniem spermy. To chyba naprawdę na niego podziałało. Zamierzam to oczywiście powtórzyć przy najbliższej okazji!

A woman with blonde hair is sitting in a white bathtub. She is wearing a white lace-trimmed spaghetti-strap top and white lace-trimmed underwear. She is also wearing a white beaded necklace, large gold hoop earrings, and a white beaded bracelet. She has her eyes closed and a slight smile. In the background, there are large white Chinese characters on a dark wall.

jakoś udało mi się trafić do słodkiej norki mojej Beaty i rozgrzać ją gorącymi pocałunkami. Mój języczek naprawdę działał na nią elektryzująco. Przeginana się cała pod tą koldrą i przeżyła. Potem postanowiła mi się odwzajemnić i wzięła moje go penisu w usta. Piesciła go i ssala, a ja czulem, jak mimo niskiej temperatury, krew zaczyna we mnie krążyć, jak po dobrej whisky. To było naprawdę rozgrzewające! Wreszcie wszedłem w jej gorącą cipkę i możecie mi wierzyć albo nie, ale w ogóle już nie czulem zimna. Przemieszaliśmy w tej lodowatej chałupie pięć dni i pojechaliliśmy dopiero wtedy, kiedy oboje nabawiliśmy się grypy. Do dzisiaj czulem wspominać ten zimowy wyjazd.

całowała i pieściła dłońmi. Potem powoli przesuwała się w górę. Gdy doszła do udr, drżałam w oczekiwaniu na coś nieznanego, zakazanego, co - jak sądziłam wcześniej - robią tylko lesbijki. Kiedy język Marii dosięgnął mojej cipki, przeżyłam coś tak niesamowicie silnego i głębokiego, że nie wydaje mi się, żebym mogła to poczuć z jakimkolwiek mężczyzną. Prawdziwa ekstaza. I nie muszę chyba dodawać, że prosto z solarium udałam się do domu Marii, żeby jeszcze raz przeżyć taką rozkosz. Spotykamy się do dzisiaj i do dzisiaj zawsze razem chodzimy na solarium.

Jak Wam się podobało? Mam nadzieję, że nasi bohaterowie przekonali Was, że nawet zimą można przeżywać gorące przygody i porywy miłości. Za miesiąc, w następnym odcinku GIER

Beata (35 lat) i Jerzy (42 lata)
Nie jesteśmy już może pierwszej
młodości, ale zapala wciąż nam nie
brakuje. Zresztą Beata jest bardzo
ogniśta kobieta, ma temperament.
Przypominam sobie, jak kiedyś w zimę
pojechaliśmy z Beatą w góry,
niedaleko Zakopanego. Było piekielnie
zimno, a w dodatku okazało się, że
w wynajętym przez nas domku nie ma
w ogóle ogrzewania. Szczerze mówią,
ja chciałem wrócić do domu, ale Beata
mnie powstrzymała. Powiedziała, że
przecież możemy rozgrzać się inaczej
i położyła swoją dłoń na moim kroczu.
Nie trzeba mi dwa razy powtarzać,
więc od razu rzuciłem ją na łóżko
i zacząłem pieścić. Nie było nam zbyt
wygodnie, bo musieliśmy się kochać
pod koldrą, a tego oboje nie lubimy,
a dodatkowo ta koldra była wyjątkowo
ciężka i krepowała nasze ruchy. Ale



Jest między nami spora różnica wieku. Ja jestem młodą i niedoświadczoną kózką, Olgierd - zmysłowym, mądrym kochankiem. Zima jest taka jak nasz związek - ascetyczna i piękna. My nie ubarwiamy seksu na siłę, nie zabawiamy się, używając wymyślnychibratorów i innych gadżetów. Nie mamy takiej potrzeby. Zresztą Olgierd jest tak doświadczony, że nie potrzebujemy żadnych podręczników ani zabawek erotycznych. Właściwie to



MIŁOSNYCH kolejna część naszego cyklu - Wiosna. No, tu już chyba nikt nie ma wątpliwości, bo ze wszystkich pór roku ta właśnie jest najbardziej szalona i przepełniona erotyką. Do zobaczenia za miesiąc!

Właśnie w zimę poznałyśmy się z Marysią. Co prawda nie było wtedy śniegu na ulicach, ale wiał ostry, przenikliwy wiatr i było autentycznie zimno. Wybrałam się pewnego wieczoru do solarium, żeby chociaż trochę powyrzewać kości. Razem ze mną do kabiny weszła wysoka, bardzo pięknie zbudowana kobieta - harmonia jej ciała naprawdę wprowadziła mnie w zachwyt. Bardzo fajnie nam się rozmawiało podczas półgodzinnego opalania. Kiedy wyszłyśmy z kabiny i poszłyśmy do przebieralni, okazało się, że na dworze jest właśnie potworna burza śnieżna. Chcąc nie chcąc, musiałyśmy zostać w przebieralni. Najpierw trochę rozmawiałyśmy i właściwie sama nie wiem jak to się stało, że zaczęłyśmy nawzajem się pieścić i dotykać. Maria nie spieszyła się, mimo podniecenia była bardzo opanowana i spokojna. Zaczęła od moich stóp, długo je



EWA



AGATA



SHARON



LIDIA

CO WARTO
MIEĆ?
ALBO EXTASY
ALBO NIK!

**EWA - PREFERUJĘ DOJRZAŁYCH
MĘŻCZYZN**

Gusta kobiet są bardzo różne i jest to kolejny fakt nazywany błędnie benalnym. Pamiętajcie! - oczywistości nigdy nie były, nie są i nie będą oczywiste dla wszystkich.

ILONA - ONANIZM MNIE RELAKSUJE!

Masturbują się prawie wszyscy - dziennikarze, hutnicy, policjanci, strażacy, panienki z dobrego domu, prostytutki z trzydziestoletnim stażem, córki, matki, zakonnice. Powody są bardzo różne i nie sposób wymienić tu wszystkich. Nasza modelka w ten sposób się odpręży, a Wy?

**POLSKIE OBYCZAJE:
PANIENKI Z DOBREGO DOMU...**

Mini-serial odsłaniający największe sekrety życia erotycznego. Wiele z nas nawet nie śni o tym, co mogą robić i do czego są zdolne z wyglądu niewinne i dobrze się prowadzące panienki z dobrego domu. Polecamy. To możesz zobaczyć tylko w XSTASY!

AGATA - UWIELBIAM OSTRY SEKS!

Dla wszystkich fascynatów ostrego i wyrafinowanego seksu. Dla wszystkich, którzy traktują seks jak twardą - ale przy okazji rozkoszną - walkę!

SHARON - CZAROWNICA Z EASTWICK!

Prawdziwa czarownica tylko dla Was w niezwykłej dla siebie roli - modelki erotycznego miesięcznika (zgodnijcie jakiego?). Wszystko na razie musi pozostać wielką tajemnicą, ale za miesiąc, kto wie...

KAPITAŁNA ZDOBYCZ...

Historia życiowa opowiadająca o niezwyklej zdobyczy dwóch szanowanych obywateli naszego kraju. Wspaniała zdobycz, która odmieniła ich życie wciągając ich w nieprzewidywalne sytuacje, czasami na granicy życia.

**LIDIA - Z NIEDOŚWIADCZONYCH
ROBIE DOŚWIADCZONYCH!**

Nic dodać, nic ująć. Powiedziała nam, że ma jakąś tajemniczą misję do wykonania i zrobi to na łamach EXTASY bez problemu!

NATASZA - BIORĘ UDZIAŁ W RZYMSKIEJ ORGII...

Natasza opowie Wam jak wyglądają rzymskie orgie z jej udziałem. Wystarczy, że zamknie oczy i już przenosi się w sam środek niczym nie skrepowanej zabawy...

**PRZYPOMINAMY: 20 STYCZNIA
UKAŻE SIĘ LUTOWE EXTASY!
ZNAJDZIESZ TAM WSZYSTKO,
CZEGO SZUKASZ!**



KAPITAŁNA ZDOBYCZ



NATASZA

◆ (OW NASTEDNYUM NUMERZ?) ◆ (OW NASTEDNYUM NUMERZ?) ◆ (OW NASTEDNYUM NUMERZ?) ◆ (OW NASTEDNYUM NUMERZ?) ◆ (OW NASTEDNYUM NUMERZ?) ◆ (OW NASTEDNYUM NUMERZ?) ◆

UWAGA! NAJLEPSZE MAGAZYNY EROTYCZNE SPECJALNIE DLA WAS!

PROWOKUJĄCY, EKSCYTUJĄCY WORLD FUCKING MAGAZINE!

STRIPTIZ

NR 1/99 MARZEC - KWIECIEŃ 1999

68 STRON
KOLOROWY ODLOT
W DWOJE

SASKIA I INEZ
KOLOROWY ODLOT
W DWOJE

ANDŻELIKA
LUBISZ
NIEBEZPIECZYSTWO?

IWONA
WSZYSTKO SIĘ
MOŻE ZDARZYĆ...

SYLWIA
KOBIECY
SYGNAŁ SEKSU!

MAGDA
DEMONICZNA
KOCHANKA

Tylko dla dorosłych

STRIPTIZ - TYLKO DLA PRAWDZIWYCH MĘŻCZYZN!

Album Exclusive world fucking photo album!

EXTASY

98/99

Michelle
Ejotyczna
kusiaczka

Jadwiga
Zagrażaj z nią
w życie?

Ewa
Nocną
kusiaczka

Iwona
Nocną
kusiaczka

Sara
Dobry
jaki piękny

Neli i Lusi
Wiecej
niż porwała

Judyta
Seks i miłość

Super wybór
najpiękniejszych
Top Modelek
1995-1998

Super konkursy!
do wygrania
3000 zł

NUMER SPECJALNY
NA STRONY
KONKURSY I
WYBORY

UWAGA!!! NOWOŚĆ! TEGO JESZCZE NIE BYŁO!
19.02.99 - STRIPTIZ 1/99
- dwumiesięcznik

Prowokujący, ekscytujący - pierwszy world fucking magazyn!
STRIPTIZ - TYLKO DLA PRAWDZIWYCH MĘŻCZYZN!
* 68 stron super seksu
* piękne top modelki z całego świata
* podniecające foto-story
* reportaże, wywiady z top modelkami i gwiazdami porno
* konkursy i duże nagrody pieniężne
STRIPTIZ - POKAZUJEMY WIĘCEJ NIŻ MOŻNA...

NUMER SPECJALNY * NUMER SPECJALNY *
ALBUM EXTASY
- jedyny, niepowtarzalny - JUŻ W KIOSKACH! - rocznik
ALBUM EXTASY - DLA KONESERÓW
NAJLEPSZEGO SEKSU

EXTASY
SEKS NA
NAJWYŻSZYM
POZIOMIE!

EXTASY

LUTOWE
EXTASY JUŻ OD
20 STYCZNIA!!!

WYWIADY BEZ GRANIC! - 100% S.E.K. - ISSN 1429-7277 - POKRYWA 100% CENY - 5,95 zł

SEX FANTASY

5

SEX ZA PIENIĄDZ
SEX NA GŁOŚNOŚĆ

ORGIA
NA CIELO!

Sex Fantasy
ciepło

TRANSWENTY
SEX

ONA-ON

PERWERSYJNY DUEL

MAKSYMALNA
ROZKOSZ

FOTO
STORY!

BIZARR
SEX
SEX PO
60-TCE
LESBY
SEX
ANAL SEX...

BLONDYNKA
WYWIAD

WSPANIAŁE KONKURSY I NAGRODY!

Sex

Kontakt Magazyn

Foto-story

WYWIAD
WYWIAD

Historie
Ucieleśnienie
przekształcające się w
przekształcające

Ucieleśnienie
przekształcające się w
przekształcające

Super konkursy!
500 zł na seks!

08.12.98
SEX FANTASY 5/98
dwumiesięcznik hard core sex
SEX FANTASY - FANTAZJE BEZ
GRANIC!

21.12.98
SEX KONTAKT MAGAZYN 1/99
miesięcznik prywatnych
foto sex-ofert
SKM - ŻEBY ŻYĆ LEPIEJ I ZABAWNIE